

# Integracja przez kulturę i wzajemne poznanie

Mamadou Diouf i Paweł Średziński, Fundacja „Afryka  
Inaczej”

Dialog międzykulturowy na przykładzie działań podejmowanych w Warszawie przez  
Fundację „Afryka Inaczej”



Warszawa, grudzień 2012

Autorzy: Mamadou Diouf i Paweł Średziński

Redakcja: Paweł Średziński

Zdjęcia: Fundacja „Afryka Inaczej”

© Fundacja „Afryka Inaczej”, [fundacja@afryka.org](mailto:fundacja@afryka.org), [www.fundacja.afryka.org](http://www.fundacja.afryka.org), Warszawa 2012.

**Prosimy o podawanie źródła w przypadku wykorzystania fragmentów lub całości tekstu.**

Opracowanie powstało dzięki wsparciu Fundacji im. Stefana Batorego.



Przygotowanie projektu w ramach projektu realizowanego dzięki wsparciu finansowemu m. st. Warszawy.



## **Wprowadzenie**

Fundacja „Afryka Inaczej” od 2008 roku prowadzi działania z zakresu dialogu międzykulturowego w Warszawie. Większość z inicjatyw „Afryki Inaczej” dotyczyła społeczności afrykańskiej, torując osobom pochodzącym z Afryki, drogę do przestrzeni publicznej, w której możliwe stało się spotkanie z ich polskimi sąsiadami. W ten sposób następowało wzajemne poznanie, kluczowe dla zaistnienia zjawiska integracji.

Warszawa jest miejscem szczególnym, bo jako stolica i największy ośrodek miejski w Polsce, od lat przyciągała wielu migrantów z różnych stron świata. Chociaż migranci z Afryki nie należą do najliczniejszej grupy, to jednak ze względu na inny kolor skóry i towarzyszący kontynentowi afrykańskiemu zespół stereotypowych wyobrażeń o jego mieszkańcach, obecny w świadomości Polaków, są zbiorowością wyróżniającą się wśród różnych grup obcokrajowców, którzy znaleźli się nad Wisłą. Zebrane przez „Afrykę Inaczej” doświadczenia posłużyły do opracowania niniejszego zbioru rekomendacji, dotyczących integracji różnych tradycji i kultur, przez różne formy aktywności artystycznej i kulturalnej. Mogą one posłużyć do przygotowania kolejnych wielokulturowych przedsięwzięć i są jednocześnie zachętą do podejmowania podobnych działań w innych miastach Polski, szczególnie tam, gdzie powstają problemy związane z integracją obywateli państw trzecich – nie tylko osób pochodzenia afrykańskiego.

## Po co nam dialog międzykulturowy?

Z badań opinii publicznej przeprowadzonych przez Millward Brown SMG/KRC w 2010 roku na zlecenie Fundacji „Afryka Inaczej” wynika, że wśród Polaków wciąż silne są stereotypy dotyczące kontynentu afrykańskiego. Respondenci nie kojarzyli Afryki, poza dziką i piękną przyrodą, z pozytywnymi wyobrażeniami o tym kontynencie. Jednocześnie sami przyznawali się do braku wiedzy o Afryce – prawie 2/3 pytanym, co jest powiązane z niewielką obecnością informacji na jej temat w mediach, programie nauczania, a wreszcie, co ma wpływ również na wspomnianą medialną obecność, oddaleniem geograficznym i niewielkim wpływem tego, co dzieje się w Afryce na życie codzienne Polaków. Jest to w pewnym sensie zjawisko naturalne, które zachodzi w odwróconej relacji, kiedy znajdziemy się przykładowo w Burkina Faso i spróbujemy dowiedzieć się czegoś więcej o Polsce wśród mieszkańców tego afrykańskiego kraju. Jednak należy zwrócić uwagę, że stereotypy dotyczące Afryki wśród Polaków mają przede wszystkim negatywny aspekt i nie uwzględniają rozwoju tego kontynentu, pozostawiając wiedzę na poziomie zaprezentowanym w powieści „W pustyni i w puszczy”. Afryka jest też postrzegana jako monolit, który wygląda wszędzie tak samo, i negatywne zjawiska rzadko są przypisywane do konkretnych rejonów tego kontynentu, a najczęściej rozciągane na całe jego terytorium.

*Hasło „Afryka” uruchamiało u respondentów trzy obszary skojarzeń: złe warunki życia, niebezpieczna, niestabilna sytuacja polityczna i piękna, dzika przyroda. Informacje o Afryce docierają do respondentów poprzez programy informacyjne oraz nieliczne programy o tematyce podróżniczej lub przyrodniczej. W programach informacyjnych Afryka jest przedstawiana zawsze w kontekście negatywnym; głodu (Etiopia, Sudan), chorób i epidemii (AIDS, malaria), klęsk żywiołowych (susze), wojen (wojny domowe w Kongo, rzezie plemienne w Ruandzie) itp. Programy przyrodnicze (Discovery) lub podróżnicze (tu szczególnie często przywoływany był program Wojciecha Cejrowskiego) skupiają się natomiast albo na dzikiej przyrodzie, albo na pokazywaniu kultury plemion afrykańskich. Akcentowane są egzotyka i różnice w sposobie życia, z naciskiem na ciekawostki (np. magiczne rytuały). Osobiste doświadczenia kontaktu z Afrykańczykami są wyjątkowo rzadkie. Afrykańczyków w miejscu swojego zamieszkania spotyka tylko 15% Polaków, a 7% kontaktuje się z nimi osobiście.*

To właśnie te osobiste kontakty, mają niezwykle duży wpływ na to, jak przebiega integracja. W rezultacie zamknięcia się grupy migrantów wobec społeczeństwa przyjmującego dochodzi do powstawania załazków migracyjnego getta, którego istnienie nie sprzyja zaistnieniu

dialogu i partycypacji obcokrajowców w życiu publicznym. Takie zjawiska były obserwowane między innymi wśród osób zajmujących się handlem na nie istniejącym już Stadionie, co doprowadziło do ich marginalizacji. Z drugiej strony wśród osób pochodzenia afrykańskiego mieszkających w Warszawie, funkcjonują osoby, które przyjechały do Polski i są gotowe do podjęcia dialogu. Mieszkają wśród polskich warszawiaków, pracują z nimi, studiują, zawierają związki małżeńskie i tworzą rodziny. To właśnie przy ich aktywnym udziale, „Afryka Inaczej” prowadzi do dziś swoje działania z zakresu dialogu międzykulturowego, które pozwalają im wyjść poza ściany domu i obręb najbliższych osób, i pozwalają na nawiązanie dialogu z szerokim gronem polskich współmieszkańców w przestrzeni publicznej miasta za pośrednictwem kultury.

Respondenci, którzy wzięli udział w badaniu, wskazywali na potrzebę wzajemnego poznania, czemu ma sprzyjać otwarcie się Polski na świat, jak i coraz bardziej widoczna obecność Afrykańczyków nad Wisłą. Jednym z najlepszych integratorów zdaniem pytanym mogą być coraz częstsze bezpośrednie kontakty z cudzoziemcami. W tym przypadku najbardziej uniwersalnym sposobem na stworzenie pretekstu do zainicjowania tego kontaktu, jest kultura, dzięki swojemu zrozumiałemu przekazowi w różnych formach, takich jak muzyka, sztuka i literatura. Badania dowiodły jednak potrzeby podejmowania działań, które przybliżyłyby tę kulturę w sposób przystępny, a jednocześnie uwzględniający współczesne oblicze afrykańskiego dorobku kulturalnego. Respondenci zawężali bowiem rozumienie tej kultury znów do kręgu cepelii, stereotypowych obrazów, uruchamianych w przypadku słowa Afryka, połączonego właśnie z terminem kultura.

*Z szerokiego obszaru kulturalnego kojarzono jedynie takie elementy kultury ludowej jak tańce Masajów, czy grę na bębnach. Niską wiedzę o kulturze afrykańskiej ilustrują przykładowe wypowiedzi respondentów: Kultura afrykańska? Nie wiem, jakieś tańce przy ognisku, podskoki z oszczepami. Ale tak żeby jakaś książka, albo film to absolutnie nic. Tam wszyscy żyją z uprawy roli. Część coś robi z drewna, takie stworki z baobabów. Są też szamani, robią mikstury z kości słoniowej.*

## II

### **Sami o sobie w dialogu**

Niezbędnym elementem, kluczowym dla wiarygodności przekazu za pośrednictwem kultury, jest osobiste zaangażowanie w działania z zakresu dialogu międzykulturowego osób, których dotyczą. W przypadku aktywności „Afryki Inaczej” podstawą podejmowania takich inicjatyw, jak i samego funkcjonowania fundacji, była aktywna partycypacja Afrykańczyków. W ten sposób udało się uniknąć zjawiska, które jest obserwowane w Polsce, gdy w imieniu określonej grupy cudzoziemców, próbują występować wyłącznie Polacy, pozbawiając samych zainteresowanych możliwości zaistnienia w mówieniu o Afryce i jej prezentacji.

Hasło „Sami o sobie” powinno być zatem podstawą, punktem wyjściowym, zanim zostanie podjęta decyzja o przygotowaniu projektu na rzecz dialogu międzykulturowego. Pomoże w tym odpowiedź na następujące pytania:

- Czy grupa, której dotyczy planowane działanie, będzie w nie zaangażowana?
- Czy znana jest specyfika danej grupy i planowane działanie będzie odpowiadać na jej zapotrzebowania związane z ewentualnym deficytem wydarzeń z zakresu dialogu międzykulturowego?
- Czy jest planowana konsultacja i aktywny udział przedstawiciela grupy, w samym przygotowaniu projektu, a później w czasie jego realizacji oraz ewaluacji?

Wiedza i doświadczenie w pracy z przedstawicielami kultur, które chcemy przybliżyć szerszemu gronu odbiorców jak i udział cudzoziemców, są zatem warunkiem fundamentalnym. Działanie w ramach dialogu międzykulturowego musi wychodzić naprzeciw postulatowi, „chcemy mówić sami o sobie, mieć możliwość autoprezentacji”. Powinno zapobiegać zjawisku wykluczenia osób pochodzących z Afryki. W innym wypadku działanie takie nie ma uzasadnienia, i traci sens.

Bezpośredni kontakt z osobą, w przypadku działań „Afryki Inaczej”, pochodzenia afrykańskiego, jest punktem wyjścia na spotkanie, gdzie ma dojść do nawiązania dialogu, między polskimi a afrykańskimi warszawiakami. Definicja dialogu zobowiązuje do obecności dwóch stron, które powinny w nim uczestniczyć. To drugi element, na którym „Afryka Inaczej”, zbudowała swoją wizję działania. We wszystkich inicjatywach podejmowanych przez Fundację obok osób pochodzenia afrykańskiego, znalazły się osoby pochodzenia polskiego, które wspólnie przygotowują i realizują fundacyjne projekty.

W każdym z działań jest stały zespół afrykańsko-polski, który je inicjuje i prowadzi. Takie podejście gwarantuje równy udział obu stron, a jednocześnie wzajemne rozeznanie potrzeb,

skonfrontowanie ich z oczekiwaniami obu stron. W każdy z projektów oprócz stałego zespołu, są zaangażowania afrykańscy i polscy wykonawcy poszczególnych zadań. Gwarantuje to zachowanie formy działań w duchu dialogu międzykulturowego.

Wartością dodaną do formy dialogu jest też pokazanie, że dialog jest możliwy. Już sam fakt budowania zespołu Fundacji i jej działania wokół afrykańsko-polskiej grupy, pokazuje, że „to działa”, czego dowodem są zrealizowane przez „Afrykę Inaczej” projekty.

### III

#### **Dzień Afryki**

Dzień Afryki wpisał się na trwałe w kalendarz wydarzeń, organizowanych przez „Afrykę Inaczej” dzięki wsparciu miasta stołecznego Warszawy. Raz do roku, w maju, w przestrzeni publicznej stolicy, odbywa się wspólne afrykańsko-polskie świętowanie tego dnia. Miesiąc nie jest przypadkowy, bo 25 maja obchodzony jest na całym świecie Dzień Jedności Afrykańskiej.

Ideą wydarzenia jest rokrocznie oprócz prezentacji twórczości występujących w czasie koncertu artystów, stworzenie specjalnej przestrzeni, w ruchliwym miejscu w centrum Warszawy, tam, gdzie jest zawsze duża grupa przechodniów. Zwiększa to nie tylko zasięg oddziaływania wydarzenia, ale także angażuje przypadkowych widzów, którzy chętnie przyłączają się do udziału w Dniu Afryki. Forma happeningu sprawdza się każdego roku.

Przez pierwsze dwa lata Dzień Afryki odbywał się w różnych lokalizacjach. Pierwszy, w 2009 roku, odbył się w Pasażu Wiecha, gdzie obok sceny głównej powstało afrykańskie miasteczko namiotowe. Jednocześnie sam scenariusz wydarzenia zakładał nie tylko koncert, ale także warsztaty gry na djembe i tańca, w których mogli wziąć udział wszyscy chętni. Głównym punktem programu było wspólne zdjęcie, zrobione w ogromnym konturze Afryki, który wypełnili afrykańscy i polscy warszawiacy. W ten sposób nawiązaliśmy do hasła „Wszyscy pochodzimy z Afryki”, „łączy nas wiele”.

W 2010 roku Dzień Afryki przebiegał pod hasłem „Jestem z Afryki, jestem z Warszawy”. Po ulicach stolicy przejechał specjalny afrykański autobus z afrykańskimi i polskimi warszawiakami. Muzyka i taniec, wreszcie interakcja z przechodniami, wpisywały się w założenia dialogu międzykulturowego. Ponadto na trasie zostały zorganizowane przystanki w poszczególnych dzielnicach Warszawy, co zwiększyło zasięg wydarzenia. Dzień Afryki zakończył się barwnym korowodem, który przeszedł przez Krakowskie Przedmieście i zachęcił do uczestnictwa w koncercie zorganizowanym na Małym Dziedzińcu Uniwersytetu Warszawskiego.

W latach 2011-2012, Dzień Afryki odbył się pod hasłem Afrowarszawskiego Kulturalnego Grania, na Skwerze Hoovera. Oprócz koncertów wydarzeniu towarzyszyły warsztaty i specjalne afrykańskie stoisko. Sama idea kulturalnego grania, nawiązuje do pomysłu Męskiego i Polsko-Ukraińskiego Grania. Afrykański artysta zaprasza do udziału w wydarzeniu nie tylko afrykańskich, ale także znanych polskich artystów. Finałowa część koncertu jest rokrocznie wspólnym muzycznym graniem wszystkich artystów razem. Ta forma świętowania cieszy się bardzo dużą popularnością.



Cechą wspólną tych wszystkich wydarzeń, oprócz tego, że często przyjmują formę happeningu, jest wybór języka, w którym nawiązywany jest dialog. Język ten jest formą najbardziej uniwersalną, bo jest nim muzyka. To muzyka zaprasza do udziału w wydarzeniu, a następnie dołączają do niej kolejne elementy, taniec, malowanie twarzy w barwy państw Afryki i wiele innych działań, które stają się pretekstem do wspólnej zabawy, a zatem i lepszego poznania siebie nawzajem. W wydarzeniach, co ważne, wśród publiczności, oprócz polskich warszawiaków, są ich afrykańscy sąsiedzi.

## IV

### Wspólne odkrywanie historii

Tym co również może pomóc w dialogu międzykulturowym, jest odkrywanie wspólnego dziedzictwa. Chociaż afrykańska społeczność nie jest tak liczna, warto odkryć afrykańskie ślady w historii miasta, w którym jest prowadzona działalność. Z taką inicjatywą wyszła „Afryka Inaczej” i rezultat tego działania był niezwykle intrygujący, stając się tematem ogólnopolskim. Okazało się bowiem, że nikt wcześniej nie podejmował badań nad przeszłością afrykańskiej społeczności w Polsce. Wynikało to w dużej mierze z niewielkiej skali migracji osób pochodzących z Afryki nad Wisłę, a także z faktu, że zachowało się niewiele źródeł na temat obecności Afrykanów nie tylko w Warszawie, ale i na pozostałych obszarach Polski. Wysiłek i żmudne poszukiwania podjęte przez afrykańsko-polski zespół Fundacji zakończyły się niezwykle ciekawymi odkryciami.

Zostały one opublikowane w książce „Afryka w Warszawie” poświęconej dziejom Afrykanów nad Wisłą. Od epoki nowożytnej po czasy nam współczesne, osoby pochodzenia afrykańskiego docierały do Warszawy w różnym charakterze. Ciekawymi życiorysami były te należące do Agbooli Augustusa o’Browne’a, który jak się okazało mieszkał w Warszawie od dwudziestolecia międzywojennego po lata 50. ubiegłego stulecia. W okresie drugiej wojny światowej miał brać czynny udział w Powstaniu Warszawskim. Drugą postacią, o której pamięć ocalała dzięki projektowi Fundacji był Mokpokpo Dravi, afrykański student, który był odtwórcą roli Jumbo w filmie „Cafe Pod Minogą”. Odkrycie tych wspólnych dziejów, tego co łączy, jest kolejnym sposobem na dialog międzykulturowy, który może być również wykorzystany w innych miastach i rejonach Polski.

## V

### **Cafe Pod Minogą**

*Cafe Pod Minogą*, lokal wymyślony przez Stefana Wiecheckiego „Wiecha” na potrzeby jego powieści, może być bez wątpienia symbolem dialogu międzykulturowego. W nim odnajdziemy bowiem afrykańskiego i polskich warszawiaków, którzy wzajemnie się poznając tworzą zgrany zespół („ferajnę”). Ten duch *Cafe Pod Minogą* wskazuje na możliwość dialogu i integracji. „Leguralny warszawiak z Afryki” w roli Jumbo jest w tym kontekście patronem dialogu międzykulturowego.

*Cafe Pod Minogą* towarzyszy wielu fundacyjnym projektom. Pomaga poznawać dawną Warszawę, dzięki wytyczeniu ścieżki śladami Jumbo po stolicy. Integruje afrykańsko-polską publiczność na wydarzeniach organizowanych przez Fundację. Jest też widoczny w afro warszawskich teledyskach, inspirowanych warszawskimi szlagierami, ale wykonanymi w nowej afro warszawskiej aranżacji.

Spośród działań Fundacji warto nawiązać również do afrykańskiego opowiadania historii, które co roku odbywa się w ramach projektów „Afryki Inaczej”. Afrykanie opowiadają na nich o sobie, swojej tradycji i kulturze, a publiczność może zweryfikować swoje wyobrażenia bezpośrednio, bez pośredników, którzy mogliby zniekształcać znaczenie rzeczywistego przekazu.

Podobnym opowiadaniem historii były też dwie wystawy fotograficzne, poświęcone społeczności afrykańskiej w Warszawie. Towarzyszył im album ze zdjęciami, przedstawiającymi całe spektrum zawodów i zajęć, oraz afrykańskiej codzienności w Warszawie. Za pośrednictwem takich obrazów lepiej poznajemy osoby, które pochodzą z Afryki.

Ciekawym rozwiązaniem jest także sięgnięcie po piosenki charakterystyczne dla danego miasta, i próba ich nowej aranżacji. Oprócz dźwięku ważny jest również obraz. Dobrze i oryginalnie zrealizowany teledysk ma bardzo duży zasięg oddziaływania. Dzięki temu możemy dotrzeć do szerokiego kręgu odbiorców, sprowokować nowatorskim i odmiennym podejściem do tradycyjnego wykonania przebojów, znanych Polakom. Przykładem może być projekt „Afrowarszawiacy”, który znalazł się w ogólnopolskich mediach za sprawą trzech teledysków związanych z Warszawą. Każdy z nich został zrealizowany właśnie w myśl zasad dialogu międzykulturowego. Afrykańscy i polscy wykonawcy, połączyli siły, a ich muzyczny dialog spotkał się z wielkim zainteresowaniem.

W tych wszystkich działaniach liczy się przede wszystkim pomysł. Afrykański spacerownik po Warszawie, warsztaty z udziałem osób pochodzenia afrykańskiego, publikacje, różne wydarzenia specjalne – to wszystko składa się na dialog między Afryką a Polską w Warszawie. Intrygujący temat, nowe podejście do tematu, są równie ważne, co doświadczenie. Równie ważne jest wsparcie miasta i miejskich instytucji kultury, dzięki któremu możliwa staje się realizacja projektów z zakresu dialogu międzykulturowego.

## Podsumowanie

Dialog różnych kultur przez kulturę i odkrywanie wspólnego dziedzictwa, są działaniami, które warto podejmować nie tylko w Warszawie. W ramach projektów zrealizowanych przez „Afrykę Inaczej” udało się wypracować dobre praktyki, które mogą inspirować do działania w Białymstoku, Krakowie czy też Poznaniu. Warto jednak pamiętać o tym, że w tym wszystkim powinni brać aktywni udział przedstawiciele społeczności, której dedykowane są nasze projekty. Idea współpracy między kulturami powinna dotyczyć każdego szczebla aktywności.

Biuro Kultury miasta stołecznego Warszawy, dzięki swoim działaniom i wsparciu inicjatyw z zakresu dialogu międzykulturowego, stworzyło pewien wzór współpracy z organizacjami reprezentującymi inne kultury, który w swojej polityce kulturalnej mogą przejąć inne ośrodki miejskie, zwłaszcza te, gdzie dochodzi do sytuacji odwrotnych do dialogu, w rezultacie niechęci do cudzoziemców. Polacy nie są z definicji rasistami, i to nie jest sposób na dialog. Oprócz potępienia i zdecydowanych działań doraźnych, należy też wpisać do strategii działania pozytywny przekaz. Wyjście do przestrzeni publicznej z kulturą, umożliwienie bezpośredniego kontaktu z osobami pochodzącymi z różnych kontynentów, stają się sposobem na przełamanie barier i niechęci.

Działania z zakresu dialogu międzykulturowego powinny być planowane długofalowo, i realizowane nie tylko tam, gdzie są problemy. Zagwarantowanie ich trwałości i ciągłości, będzie sprzyjać powstawaniu kolejnych *Cafe Pod Minogą*, integrujących mieszkańców miasta bez względu na ich kolor skóry, pochodzenie, czy tradycję. Wzbogacą też ofertę kulturalną miasta, bo jak pokazuje doświadczenie jest wielu chętnych, którzy wzięliby udział w takich wydarzeniach.